

## NADCHODZI MOMENT, KIEDY ESA MÓWI "SPRAWDZAM" [SKANER]

"Są i szanse, są i zagrożenia. Myślę, że to jest taki moment, o którym każdy wiedział, że nadejdzie, kiedy Europejska Agencja Kosmiczna mówi "sprawdzam". Był to program przygotowawczy, gdzie firmy powinny być nauczyć się konstruować odpowiednie wnioski do Europejskiej Agencji Kosmicznej i wypracować pewne technologie, które powinny być spożytkowane w przyszłości" – tak prezes Astri Polska, Jacek Mandas, komentuje w programie SKANER Space24 fakt, że w 2019 roku kończy się europejski program wsparcia polskiego przemysłu kosmicznego Polish Industrial Incentive Scheme (PLIIS). W rozmowie poruszane były również kwestie związane ze Space 4.0, Krajowym Programem Kosmicznym i planami firmy Astri Polska na najbliższe lata.

*Zmniejsza się drastycznie koszt wejścia w usługi kosmiczne, przez co poszerzamy drastycznie ilość potencjalnych podmiotów, które mogą brać udział w tym rynku. To już się dzieje, to już obserwujemy. Planując biznes, firmy takie jak Astri Polska, biorą pod uwagę tę zmieniającą się rzeczywistość.*

*Jacek Mandas, prezes Astri Polska*

*Moim zdaniem brakuje nam jednej rzeczy, jeżeli chodzi o rynek polski. Brakuje nam dużego programu administracji publicznej – programu, który by "spożytkował" dane satelitarne. Nie chodzi mi tu o program, który byłby programem szkoleniowym dla administracji publicznej, ponieważ administracja publiczna na szczeblu operacyjnym doskonale wie, jak można wykorzystać te dane i naprawdę je docenia.*

*Jacek Mandas, prezes Astri Polska*

*Istotną częścią draftu Polskiego Programu Kosmicznego jest*

*downstream, wykorzystanie aplikacji satelitarnych, danych kosmicznych. Pytanie brzmi, czy założenia, które są w programie zostaną spełnione - czy budżety, które są założone w programie, faktycznie będą dostępne. Z większością tego dokumentu zgadzamy się wprost, że jest to bardzo dobrze ukierunkowany dokument, aczkolwiek zawsze pozostaje pytanie o pieniądze.*

*Jacek Mandas, prezes Astri Polska*